

Szykują nam kary za „mowę nienawiści”

19 listopada 2023

Mało określone pojęcie „mowy nienawiści” to narzędzie cenzury, dość dowolnie definiowane przez lewicę, która używa go do knebłowania, a nawet karania obrońców normalności. Szykująca się do objęcia władzy nowa koalicja „demokratów”, straszy, że już wkrótce owo pojęcie wprowadzi do naszego kraju.



Do czego służy „mowa nienawiści” pokazuje wiele przykładów z krajów, gdzie „postęp” już zatriumfował. W Finlandii, tamtejszej deputowanej udało się uciec przed karą dopiero po rozprawie apelacyjnej. Trudno się zresztą oprzeć wrażeniu, że decyzja o odebraniu immunitetu czwórce eurodeputowanych z Polski to też „prologomena” do takich działań na szerszą skalę.

Fińska parlamentarzystka prześladowana za obronę małżeństwa wygrała ostatecznie w sądzie i nie odpowie za tzw. mowę nienawiści, ale... Fiński sąd apelacyjny rozstrzygnął sprawę przeciwko Päivi Räsänen, która podpadła obroną tradycyjnej rodziny i sprzeciwem wobec działań lobby LGBT.

Prawne nękanie deputowanej trwało jednak latami. Räsänen to była przewodnicząca partii chadeckiej. Została oskarżona ze względu na publiczne kampanie przypominające o grzesznej naturze praktyk homoseksualnych. Zarzucono jej właśnie uprawianie „mowy nienawiści”.

Jej przestępstwo polegało m.in. na przypominaniu fragmentów Pisma Świętego potępiających sprzeczne z prawem naturalnym relacje seksualne. Co ciekawe, postępowanie przeciwko byłej minister spraw wewnętrznych wszczęto z... powództwa publicznego po jej wypowiedziach w radiu i wpisach w mediach

społecznościowych.



Prokurator generalny Finlandii w 2019 roku oskarżył Päivi Räsänen. Pierwsze postępowanie uniewinniło polityk, a przy okazji pastora Juhana Pohjolę, oskarżonego wspólnie z byłą minister za rozprowadzanie materiałów jej autorstwa wśród wiernych. W wyniku apelacji sprawa wróciła do sądu.

Sąd apelacyjny jednak poparł werdykt niższej instancji. Jak podaje CatholicHerald.co.uk, sędziowie przyznali, że kampania Räsänen w pozbawiona była śladów intencji skrzywdzenia, czy obrażenia kogokolwiek.

Autorstwo: BD

Na podstawie: CatholicHerald.co.uk, PCh24.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)